

GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYNIE

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

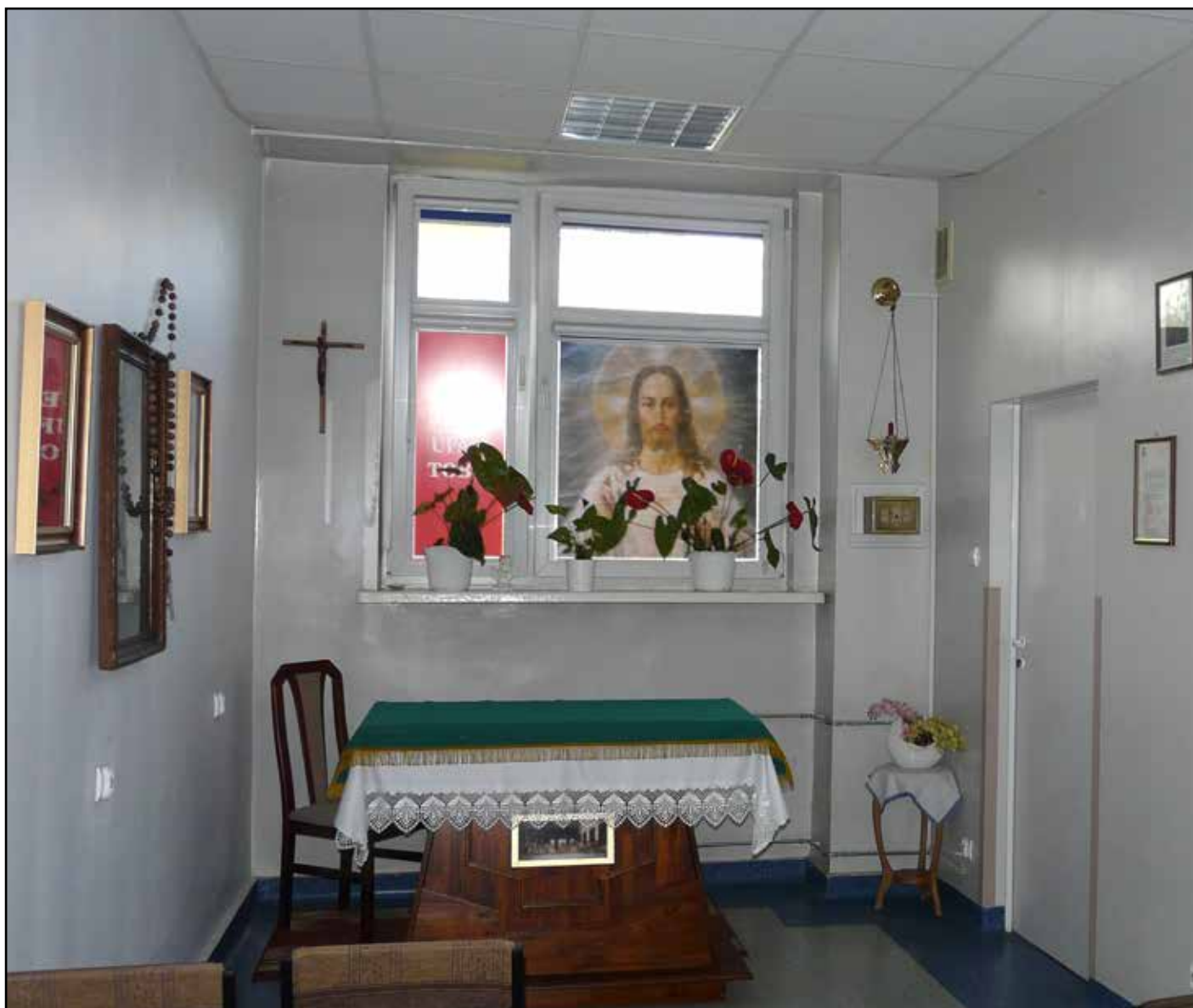
Numer 38 (618)

Mierzeszyn, październik 2024 r.

ISSN 2082-0089 Rok 15

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

JEZUS CHRYSZTUS JEST W SZPITALU



Kaplica w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej MSWiA w Gdańsku



NASZE SPOTKANIA Z JEZUSEM CHRYSYTEM

Pierwsze nasze spotkanie z Chrystusem to sakrament Chrztu Świętego. Oczywiście, to spotkanie z całą Trójcą Świętą... A później. Spotkanie bardzo osobiste, zwłaszcza na modlitwie. Tu „*po swojemu*” chcemy być z Jezusem. Chcemy z Nim rozmawiać, przedstawiać Mu swoje sprawy, często bardzo osobiste, a jednocześnie istotne. Spotykamy się z Jezusem w kościele. To Jego dom! Spotykamy się w naszym domu, ale także w szkole, w pracy, gdzieś we wspólnocie albo zupełnie w zaciszu własnego człowieczeństwa. Moglibyśmy tak „*katechetycznie*” wymieniać kolejne sytuacje naszej łączności ze Zbawicielem. Ja i Chrystus. Ja i mój Pan. Ja i mój najlepszy Przyjaciel! Takim miejscem spotkania jest ... także szpital. Szczególnie miejsce. Miejsce człowieka z którym on łączy wielkie nadzieje; nadzieje na zdrowie, nadzieje na lepsze, bezpieczniejsze, normalne życie.

Szpital. Szpital to także społeczność. Społeczność ludzi chorych, cierpiących; społeczność lekarzy, pielęgniarek, całej Służby Zdrowia. W tej społeczności jest także obecny Jezus Chrystus. Obecny w chorym, obecny w medykach. Obecny po prostu w każdym człowieku! Ale, oczywiście, szczególnym miejscem obecności Zbawiciela w szpitalu jest także kaplica. Kaplica i miejsce Jego Przebywania w Świętej Eucharystii. To nasza radość, nadzieja i siła, że On, nasz Pan i Bóg jest także w tym miejscu.

Dla mnie osobiście ostatni okres czasu był szczególnym doświadczeniem. Doświadczeniem z chorobą serca. Doświadczeniem ze wspaniałą Służbą Zdrowia. Doświadczeniem z innymi chorymi, a także z pozostałymi ludźmi dobroci, ludźmi ogromnego serca! Tu jednak szczególne miejsce zajmuje oczywiście Jezus Chrystus. Podobnie było dawniej, kiedy przechodził przez Ziemię Świętą, i pochylał się nad każdym człowiekiem, zwłaszcza człowiekiem chorym i cierpiącym. Dziś spotyka się z podobnymi ludźmi XXI wieku...

Moje kardiologiczne problemy zdrowotne „*związały się z dwoma szpitalami*” (także z ich wspaniałą, medyczną wspólnotą). To oczywiście Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej MSWiA w Gdańsku oraz Centrum Medycyny Nieinwazyjnej Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku. Te dwa szpitale stały się dla mnie wyjątkowym miejscem i życiowym doświadczeniem...

Dziękuję Wszystkim, którzy mi towarzyszyli, i nadal towarzyszą w tych długich dniach

leczenia kardiologicznego. Dziękuję za modlitwę osobistą i wspólnotową. Dziękuję zwłaszcza za sprawowane Msze święte w mojej intencji, m.in. na Jasnej Górze, w Mierzeszynie, w Trąbkach Wielkich, na Wiktorówkach pod Gęsią Szyją, w Suchej Hucie. Ta modlitwa, to dla mnie siła i najpiękniejszy prezent. Bardzo dziękuję!

Oczywiście, tu wymieniam Wszystkich Lekarzy, Pielęgniarki, pozostałych Medyków, którzy byli tuż obok mnie... Wielkie podziękowanie dla drogiej Pani (...) z mierzeszyńskiej parafii, która ciągle mi towarzyszy w tym czasie choroby i leczenia. Dziękuję z całego serca! Ogromniaste wyrazy wdzięczności dla Pana Doktora Wojciecha Karolaka, który stał się głównym szefem mojej operacji kardiologicznej (naprawy zastawki mitralnej). Dziękuję całemu Zespołowi Operacyjnemu (16 września 2024 roku)! Bardzo dziękuję Panu Doktorowi Mariuszowi Śmigielkiemu, Pani Doktor Edycie Pięta, Panu Profesorowi Marcinowi Fijałkowskiemu, Panu Profesorowi Janowi Rogowskiemu, Panu Doktorowi Andrzejowi Wojtowiczowi. Dziękuję z całego serca Pani Grażynie Gronowskiej, Pani Ewie Łasocha. Pani Wioletcie Stryczyńskiej oraz naszej mierzeszyńskiej Służbie Zdrowia! Do tego grona należą także liczni inni Lekarze, Pielęgniarki, Ratownicy Medyczni, których głęboko zachowuję w swoim sercu! Jest Ich naprawdę wielu... Dziękuję oczywiście moim Rodzicom, Braciom, Rodzinie. Dzięki ogromniaste za Wasze staranie nade mną!

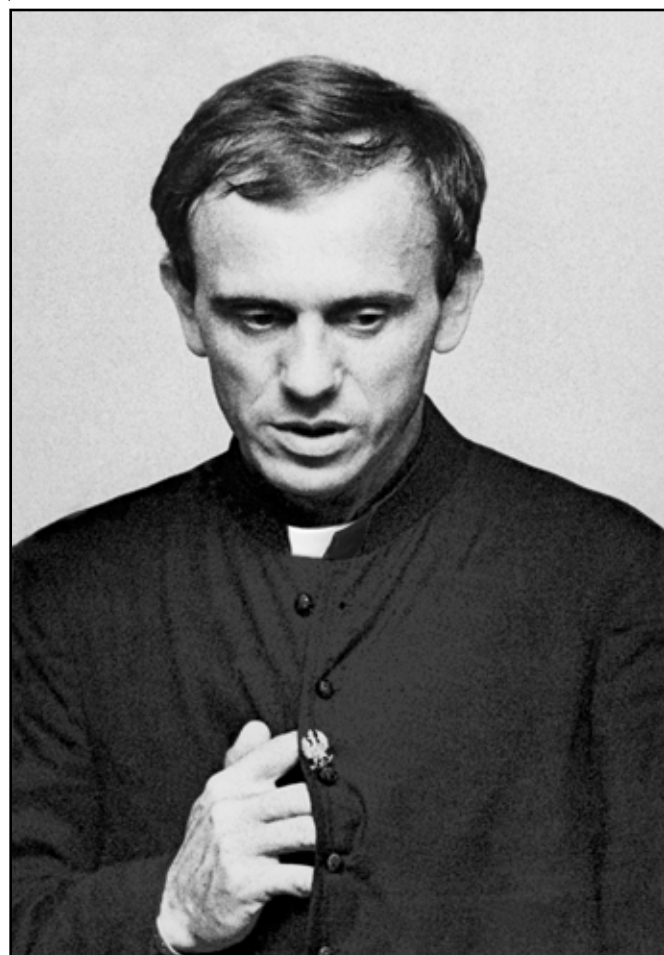
Wyrazy wdzięczności kieruję w stronę Księży, którzy w czasie mojej nieobecności pełnili posługę duszpasterską. Tu wymienię min. Księży ze Zgromadzenia Świętej Rodziny z Parafii w Wielkim Klinczu. Podziękowania ślę na ręce Ks. Proboszcza dra Bogusława Kudła MSF. Dziękuję Ks. Kanonikowi Bolesławowi Antoniów, Ks. Kanonikowi Piotrowi Radzikowi, Ks. Kanonikowi Wojciechowi Kozłowskiemu, Ks. Franciszkowi Czapowi.

Oczywiście podziękowanie dla Drogich Parafian, którzy podjęli się trudu funkcjonowania parafii w czasie mojej nieobecności. Dziękuję Panu Piotrowi Stefańskiemu, Państwu Aleksandrze i Andrzejowi Kaczor, Pani Krystynie Koryckiej, Pani Bożenie Kiełczykowskiej, Panom Januszowi i Marcinowi Pieczykolan, oraz pozostałym Parafianom za wszelką pomoc, pracę, modlitwę!

Wszystkich Was ogarniam modlitwą, wielkim podziękowaniem. Bóg zapłać!

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI





Modlitwa za Kościół kard. Newmana

Panie, wierzymy i wyznajemy całkowitą pewność, że Ty przyrzekłeś Twemu Kościołowi trwanie tak długo, jak długo będzie istniał świat. Dlatego nie ma w nas lęku o istnienie i pomyślność Twego Kościoła. Składamy przyszłość całkowicie w Twoje ręce i niczego się nie boimy, nawet jeśli czasem wiele rzeczy wydaje się wyglądać groźnie. Tylko o jedno prosimy Cię gorąco: daj Twojemu słudze i zastępcy, Ojcu Świętemu, prawdziwą mądrość, odwagę i siłę. Daj mu w tym życiu otuchę płynącą z Twojej łaski a w życiu przyszłym koronę nieśmiertelności.



Z błogosławieństwem

W Mierz

Wiesław Alojzy Mering
Biskup

Portret kard. Newmana, John Everett Millais, 1881



KSIĄDZ JERZY POPIELUSZKO PATRON WSPÓŁCZESNEJ WOLNOŚCI



List pasterski Episkopatu Polski

40 lat temu, w październiku 1984 roku, ksiądz Jerzy Popiełuszko został zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa PRL. Kapłan, który stał się symbolem troski o losy ojczyzny, w 2010 roku został ogłoszony błogosławionym. Przez jego życie realizował się Boży plan zbawienia. W jego słowach i decyzjach można więc szukać świętości, która przekracza swoją epokę. Czy księdza Jerzego można nadal naśladować? Czy jego epoka bardzo różni się od naszej?

W stronę kapłaństwa

Ksiądz Popiełuszko pochodził z podlaskiej wsi Okopy. Głęboka wiara rodziców i trudy codziennego życia ukształtowały siłę jego charakteru. W domu uczył się odróżniać dobro od zła, prawdę od kłamstwa, uczył się szanować

ludzi. Matka rozpoczynała codzienną modlitwę. Przyszły kapłan zainspirował się osobą Ojca Maksymiliana Kolbego, więc po maturze, w 1965 roku, zgłosił się do warszawskiego seminarium duchownego.

W opinii seminaryjnych kolegów Popiełuszko nie wyróżniał się ani nadzwyczajną modlitwą, ani studiami. Wielką próbą stała się dwuletnia przymusowa służba w kleryckiej jednostce wojskowej. W całym społeczeństwie w zamian za wyrzeczenie się wartości kuszono awansami lub oferowano święty spokój. Kto nie uznawał socjalistycznego porządku, musiał liczyć się z prześladowaniem. Kleryków poddawano indoktrynacji, zabraniano praktyk religijnych. Popiełuszko nie rozumiał być może, jak wielkim siłom zła stawia opór. Codziennie, wytrwale modlił się na głos, odmówił porzucenia medalika i różańca. W jednym z listów pisał, że mógłby uniknąć prześladowań w zamian za ustępstwa, ale chciał żyć głębiej. Był więc upokarzany i poddawany brutalnej presji. Zachował jednak wewnętrzną wolność, a nawet pociągał wielu kolegów. Całe jego późniejsze, kapłańskie życie stało się polem dramatycznej walki o podstawowe wartości w życiu człowieka i społeczeństwa.

Kapelan hutników

Święcenia kapłańskie przyjął z rąk kardynała Stefana Wyszyńskiego w maju 1972 roku. Przez pierwsze lata wypełniał zwyczajną posługę wikariusza w kilku parafiach. Mówił kazania, spowiadał, chrzczył, zajmował się duszpasterstwem pielęgniarek i studentów medycyny. W 1980 roku został rezydentem parafii Świętego Stanisława Kostki w Warszawie. W sierpniu tego roku całą Polskę zalała fala solidarnościowych strajków. Kapłan, wówczas 33-letni, został poproszony przez robotników z Huty Warszawa o odprawienie dla nich polowej Mszy Świętej. Pisał później: „*Spowiadałem ludzi, którzy zmęczeni do granic wytrzymałości klęczeli na bruku. I tam chyba ci ludzie zrozumieli, że są silni, są mocni właśnie w jedności z Bogiem, z Kościołem*”. Komunizm odebrał im prawo własności, narzucał nową wizję historii i ateistyczny system wartości. Człowiek potrzebuje jednak czegoś więcej niż święty spokój. Szuka prawdy, własnej tożsamości, wolności. Potrzebuje wiedzieć, kim jest i skąd się wziął, potrzebuje wiary i miłości. Po odprawieniu tej Mszy Świętej ksiądz szeroko otworzył dla hutników drzwi swojego domu. Stworzone przez niego duszpasterstwo ludzi pracy rozwijało się z miesiąca na miesiąc.



Głos wolności

13 grudnia 1981 roku rząd PRL wprowadził stan wojenny. Wielu przyjaciół księdza Popiełuszki aresztowano i poddano represjom. *„Byłem z nimi w czasie triumfu, pozostałem z nimi i w grudniową, czarną noc”* – powiedział kapłan. Jako jeden z pierwszych zorganizował w Warszawie punkt wymiany informacji o internowanych, chodził na rozprawy sądowe hutników, jego mieszkanie zamieniło się w skład pomocy charytatywnej, a drzwi zawsze były otwarte dla potrzebujących. Od lutego 1982 roku rozpoczął odprawianie comiesięcznych Mszy w intencji Ojczyzny. Był bardzo blisko ludzi, niosąc ich ciężary i dramaty. Jego skromne do tej pory kazania stały się niezwykle przenikliwe i nabrały wielkiej mocy. Przypominał, że wszelkie kryzysy biorą się z braku prawdy, a żeby żyć w prawdzie trzeba pokonywać lęk. Przypominał prawdziwą historię Polski, stawał w obronie pokrzywdzonych. Na Żoliborz przybywały dziesiątki tysięcy wiernych z całej Polski, notowano wiele nawróceń i chrztów osób dorosłych. Uczestnicy Mszy za Ojczyznę wracali do domów wolni od lęku i nienawiści, z poczuciem godności i nadziei.

Tam, gdzie docierał jego głos, tam system komunistyczny, rządzący strachem i manipulacją, tracił wpływy. Komuniści uruchomili więc maszynę prześladowania. Zaczęto go szpiegować, w mieszkaniu założono podsłuch, podsyłano agentów udających przyjaciół. Do domu wrzucono ładunek wybuchowy, grożono mu śmiercią, uszkodzono samochód.

Podrzucano mu nielegalne materiały, aresztowano, zniesławiano w mediach. Mimo udręczenia kapłan nie dawał się zastraszyć, co więcej – zyskał rangę moralnego autorytetu i symbolu wolności w Polsce i poza jej granicami. Komuniści postanowili go zabić. Kapłan hutników wielokrotnie mówił bliskim, że spodziewa się zamachu na swoje życie. Mówił też, że jest gotowy na wszystko i że naśladowcy Chrystusa powinni być zdolni do oddania życia za prawdę.

Misja po śmierci

19 października 1984 roku ksiądz Jerzy Popiełuszko podczas spotkania Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Bydgoszczy powiedział: *„Módlmy się, abyśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzdy odwetu i przemocy”*. Były to jego ostatnie publiczne słowa, swoisty testament, w którym modlił się o wolność i przebaczał winowajcom. W drodze powrotnej do domu został porwany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa

i bestialsko skatowany. Ciało wrzucono do Wisły. Pożegnanie księdza Jerzego Popiełuszki, które odbyło się przy warszawskim kościele Świętego Stanisława Kostki, było najliczniejszą ceremonią pogrzebową w historii Polski. Od 600 tysięcy do miliona uczestników manifestowało pokój i przebaczenie, co wstrząsnęło po raz kolejny komunistycznym systemem, który przygotował się tego dnia do brutalnej walki z tłumem.

Podczas procesu beatyfikacyjnego pytano świadków o to, czy ksiądz Popiełuszko miał jakieś nadzwyczajne duchowe moce czy charyzmaty. Wszyscy odpowiedzieli przecząco. Był zwyczajnym człowiekiem, takim jak my wszyscy. Jego droga, modlitwa, wybór prawdy, przebaczenie dostępne są dla każdego z nas. To droga do przemiany samego siebie i świata, droga do królestwa Bożego. Wiele osób pisze dziś o wewnętrznej przemianie, o łaskach doznanych za wstawiennictwem błogosławionego. Ludzie dziękują za uwolnienie z depresji, nałogów, za zażegnanie sporów w rodzinie, za uzdrowienia. Ksiądz Jerzy z pasją nadal pomaga ludziom, podobnie jak za życia. Jego misja uwalniania ludzkich serc do życia w prawdzie i wolności intensywnie się rozwija. Przy grobie modliło się do tej pory blisko 23 miliony osób. Jego relikwie czczone są w 1800 miejscach na sześciu kontynentach. Skromna postać kapłana przekroczyła granice geograficzne, kulturowe i pokoleniowe. Stał się patronem Solidarności, patronem prześladowanych chrześcijan, społeczeństw zmagających się z totalitaryzmem, konsumpcjonizmem i chaosem wartości. Jest przede wszystkim patronem ludzi, którzy chcą przeżyć wartościowe życie. Jest patronem ludzi młodych, jako przewodnik w skomplikowanym świecie półprawd, konfliktów, lęku i nienawiści.

W świecie księdza Jerzego Popiełuszki rozgrywał się spór o wartości. Komunizm fałszował historię, posługiwał się kłamstwem, przemocą, odbierał ludziom wolność. Spór o wartości wciąż trwa. Wolność bez Boga i bez prawdy staje się dziś pociągającą dla niektórych karykaturą wolności. Manipulacje wprowadzają chaos, podziały, nienawiść. Wciąż trzeba pokonywać lęk. W roku 40. rocznicy męczeństwa błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki prosimy Boga o dar prawdy i wolności w sercach, w Ojczyźnie i na świecie. Prosimy również o kanonizację błogosławionego, skromnego kapłana z Podlasia, aby jego świadectwo dotarło do całego świata.

Podpisali:

Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce





OBLÓCZYNY ANNO DOMINI 2024

W niedzielę, 6 października 2024 roku w Bazylice Archikatedralnej w Gdańsku Oliwie, trzech alumnów czwartego roku studiów Gdańskiego Seminarium Duchownego otrzymało strój duchowny, czyli sutannę. Uroczystość ta ma swoją nazwę: „oblóczyny”. Uroczystości tej przewodniczył ks. kanonik dr Krzysztof Szerszeń, rektor Gdańskiego Seminarium Duchownego. Sutannę otrzymali: BARTŁOMIEJ CYTOWSKI, pochodzący z Parafii św. Stanisława i Bonifacego Biskupów i Męczenników w Świnoujściu, MIKOŁAJ STOLC, z Parafii św. Antoniego Padewskiego w Gdańsku Brzeźnie, SZYMON SZYMAŃSKI, z Parafii Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny (Pomlewo).



Oblócczeni klerycy czwartego roku GSD: Bartłomiej Cytowski, Mikołaj Stolec, Szymon Szymański.

(...) Pan Bóg podkreśla nam, że działa często przez ludzi, że daje nam odpowiednią pomoc w postaci drugiego człowieka, i znowu, żeby w pełni był sobą, potrzeba tego drugiego, potrzeba osoby, osób, które będą mi pomagać. To szczególne powołanie do relacji z drugim człowiekiem, to jest relacja fundamentalna. Niezależnie czy będzie to na małżeństwie, czy na poziomie przyjacielskim, czy będzie to na poziomie poświęcenia się dla ludzi czy ewangelizacji. Tak w kapłaństwie my też mamy być tymi, którzy wchodzić w relacje. Mają odkryć, że to Chrystusowy Kościół jest tą oblubienicą. Że muszę zostawić pewne sprawy za sobą. Muszę zostawić dom rodzinny, aby wejść właśnie w relację z wiernymi, z Chrystusowym Kościołem, z ludźmi wierzącymi, których Pan Bóg stawia na mojej drodze (...).

Szymonie, Mikołaju, Bartku, dzisiaj Chrystus was zaprasza do tej bliskości, więzi duchowej, ale również przez przywdzianie stroju duchownego do tej więzi, która się objawia innym właśnie poprzez sutannę. W pewnym sensie to zareczyzny z Chrystusowym Kościołem. Ta sutanna, ta koloratka mają być właśnie znakiem waszego powołania do wyjątkowej relacji z Chrystusem, z Jego Kościołem, tymi, którzy ten Kościół stanowią. Przyjmujecie sutannę po trzyletnim przygotowaniu. Towarzyszyłem wam na tej drodze, obserwowałem waszą przemianę, dojrzewanie właśnie do tego dnia, pragnienie przyjęcia przez was stroju duchownego. Życzę wam, by ten strój zbliżał was jeszcze mocniej do Chrystusa i jego Kościoła, tak by się zespolić, żeby nie można było tego rozerwać. Pamiętajcie, abyście zakładając ten strój uwielbiali Boga i bardziej troszczyli się o niego niż o siebie samych (...)

Ks. kanonik dr KRZYSZTOF SZERSZEŃ
Rektor Gdańskiego Seminarium Duchownego

Gdańsk Oliwa, 6 października 2024 roku





w ostatnim czasie...

ZOSTAŁ OCHRZCZONY:

1. JAKUB MAKUCHOWSKI, zam. Mierzyszyn, ur. 24 maja 2024, och. 19 października 2024 (rodzice wyrażają zgodę na publikację informacji).

ZMARLI:

1. DAWID DANIEL GRABIŃSKI, zam. Błotnia, ur. 22 lipca 1992, zm. 13 września 2024, pogrzeb odbył się 17 września 2024 w Mierzyszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).
2. MAŁGORZATA WALKUSZ, zam. Warcz, ur. 18 lutego 1938, zm. 29 września 2024, pogrzeb odbył się 1 października 2024 w Mierzyszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).
3. BRUNON GOSZKA, zam. Błotnia, ur. 11 grudnia 1957, zm. 27 września 2024, pogrzeb odbył się 2 października 2024 w Mierzyszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).

PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH: ROK 2024

398. Grażyna Pellowska, Graniczna Wieś
399. Maria i Władysław Ornowscy, Mierzyszyn
400. Justyna Szulc, Miłowo
401. Bogumiła Szulc, Miłowo
402. Gertruda Rojkiewicz, Mierzyszyn
403. Julianna i Kamil Pepliński, Domachowo
404. Dorota Walkusz, Warcz
405. Małgorzata i Arkadiusz Dysarz, Błotnia
406. Stanisława Żuk, Pawłowo
407. Paweł Jankowiak, Skrzydłowo
408. Grażyna i Czesław Wlazło, Mierzyszyn
409. Cecylia i Adam Groszek, Zaskoczyn
410. Czesław Adamczyk, Mierzyszyn
411. Sylwia Schuchardt, Warcz
412. Justyna i Sławomir Szymczyk, Mierzyszyn
413. Andrzej Czaja, Warcz
414. Maria i Władysław Ornowscy, Mierzyszyn
415. Genowefa Wilczewska, Gdańsk Brzeźno
416. Weronika, Daniel Makuchowski, Mierzyszyn
417. Ewa i Jacek Szuba, Mierzyszyn
418. Helena i Marian Szulejewscy, Zaskoczyn
419. Agnieszka i Wojciech Napiórkowscy, Mierzyszyn
420. Krystyna Gwóźdź, Warcz
421. Helena i Marian Szulejewscy, Zaskoczyn
422. Beata i Piotr Sildatk, Mierzyszyn

Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych

PROŚBA DO PARAFIAN O SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

- 26 października: Mierzyszyn wybudowanie od strony Błotni i Zaskoczyna
- 2 listopada: Mierzyszyn wybudowanie od strony Miłowa
- 9 listopada: Olszanka
- 16 listopada: Mierzyszyn wybudowanie od strony Domachowa
- 23 listopada: Miłowo
- 30 listopada: Błotnia wybudowanie
- 7 grudnia: Błotnia wioska
- 14 grudnia: Warcz przy szosie
- 21 grudnia: Warcz wioska
- 23 grudnia: Zaskoczyn
- 28 grudnia: Domachowo stare domy
- 4 stycznia: Domachowo 16 i 17
- 11 stycznia: Domachowo 13, 14 i 15
- 18 stycznia: Mierzyszyn od rodziny Gajewskich do rodziny Lewandowskich
- 25 stycznia: Mierzyszyn od rodziny Grabińskich do rodziny Łada
- 1 lutego: Mierzyszyn ul. Osiedlowa i okolica
- 8 lutego: Mierzyszyn od rodziny Mazur do rodziny Antoniewicz
- 15 lutego: Mierzyszyn od rodziny Senderskich do rodziny Formella
- 22 lutego: Mierzyszyn od rodziny Radomskich do rodziny Czerwińskich
- 1 marca: Kozia Góra i Szklana Góra
- 8 marca: Mierzyszyn wybudowanie od strony Błotni i Zaskoczyna
- 15 marca: Mierzyszyn wybudowanie od strony Miłowa
- 22 marca: Olszanka
- 29 marca: Mierzyszyn wybudowanie od strony Domachowa
- 5 kwietnia: Miłowo
- 12 kwietnia: Błotnia wybudowanie
- 19 kwietnia: Błotnia wioska
- 26 kwietnia: Warcz przy szosie
- 2 maja: Warcz wioska
- 9 maja: Rodzice dzieci pierwszokomunijnych
- 17 maja: Zaskoczyn
- 24 maja: Domachowo stare domy
- 31 maja: Domachowo 16 i 17
- 7 czerwca: Domachowo 13,14 i 15
- 14 czerwca: Mierzyszyn od rodziny Gajewskich do rodziny Lewandowskich
- 21 czerwca: Mierzyszyn od rodziny Grabińskich do rodziny Łada
- 28 czerwca: Mierzyszyn ul. Osiedlowa i okolica
- 5 lipca: Mierzyszyn od rodziny Mazur do rodziny Antoniewicz
- 12 lipca: Mierzyszyn od rodziny Senderskich do rodziny Formella
- 19 lipca: Mierzyszyn od rodziny Radomskich do rodziny Czerwińskich
- 26 lipca: Kozia Góra i Szklana Góra
- 2 sierpnia: Mierzyszyn wybudowanie od strony Błotni i Zaskoczyna
- 9 sierpnia: Mierzyszyn wybudowanie od strony Miłowa
- 16 sierpnia: Olszanka
- 23 sierpnia: Mierzyszyn wybudowanie od strony Domachowa
- 30 sierpnia: Miłowo

uwaga: klucze do kościoła znajdują się u państwa K. W. Czerwińskich





**Kaplica Chrystusa Pana w Centrum Medycyny Nieinwazyjnej na terenie
Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku**

STRONA INTERNETOWA

PARAFII: www.parcyfa.ia3k.pl

CMĘTARZA: www.mogily.pl/mierzczyn

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzyszynie
 PL 34 8335 0003 0303 2437 2000 0001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
 Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYŃNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzyszynie.
 Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzyszynie.
 Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
 Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYŃ, tel. (0048) 58 682 81 78,
 e-mail: mierzczyn@diecezjagdansk.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.